

Gwarancja ze strony Armii

Minister Wojska gen. Walter Pires, udzielając wywiadu...

Minister jednak ze nie powrócą do akcji politycznej...

Gen. Correa zapewnili, że dywersja w Brazylii znajduje się pod kontrolą...



Oswiadczenia generalow WALTERA PIRES (na zdjęciu) i SAMUELA CORREA...

Wygnani polityczni, powiedział General, nie mogą powrócić do swej dawnej działalności...

Ze swej strony gen. Samuel Alves Correa...



TYGODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU 'LUD' (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920 KURYTYBA — 11 WRZESNIA (setembro) — 1979 — Nr 3.464 - (36/79)

Konferencja w Hawanie

W Hawanie odbywa się konferencja państw neutralnych (nao alinhados)...

podzielona jest na trzy serie obrad: w pierwszej serii udział wzięli ambasadorowie...

reprezentować Kambodżę na tej konferencji, pomimo faktu, że większość głosowała za legalnym szefem Kambodży — Pol Pot, sojusznika Chin.



Marisz. TITO, szef Jugosławii, jest założycielem bloku państw neutralnych i wyznaje tezę, że blok ten pod każdym względem nie powinien przechać się na stronę USA czy ZSRR.

Dругiej grupie przewodnił marisz. Tito, który nawoływał wszystkich do ściśle neutralności...

Największym obrońcą legalnego delegata Kambodży był: Jugosławia, Singapur, Maroko, Malajzia i Gabon...

Dezercja Godunowa

Jak już pisano, Aleksander Godunow, artysta — tanecznik...

RFN o azyli polityczny. Oblicza się, że 5 tysięcy osób wyjeżdża na stałe z Węgier...

leżą: Arkady Szewczenko, wysoki urzędnik sowiecki w ONZ. Jego żona agent KGB...



ALEKSANDER GODUNOW oształtował się z nasieniem, że jego dezercja nie ma celów materialnych...

Godunow podkreślił także, że pragnął pracować w baletce na własną rękę...

W 1976 roku poprosili o azyl na Zachodzie: sowiecki mistrz szachowy Wiktor Korznij i czeska tenisistka Mikulova Navratilova...

Zagraniczne wizyty p. Prezydenta

Prezydent Figueredo ma kilka oficjalnych zaproszeń, by odwiedzić kilka krajów...

W tym roku. Zaproszenie do złożenia wizyty w Stanach Zjednoczonych otrzymał p. Prezydent od wiceprezydenta USA...

W tym roku. Zaproszenie do złożenia wizyty w Stanach Zjednoczonych otrzymał p. Prezydent od wiceprezydenta USA...

Zachodzi tu jednak jedna trudność. W przyszłym roku dokonają się w USA wybory na prezydenta...

Zachodzi tu jednak jedna trudność. W przyszłym roku dokonają się w USA wybory na prezydenta...

Zachodzi tu jednak jedna trudność. W przyszłym roku dokonają się w USA wybory na prezydenta...

Powstanie Kurdów w Iranie

W Iranie żyje około 4 miliony Kurdów, którym przewodzi lider duchowy sheik Ezedin Hussein...

kańców. Oddziały rządowe Iranu składające się z dawnych żołnierzy szacha Pah-

lewi oraz z rewolucyjnych formacji islamskich nie zdołały stłumić powstania Kurdów...



ANDREW YOUNG, były ambasador nadzwyczajny USA przy ONZ, otrzymał dymisję od prezydenta Cartera...

Kurdystan podzielony został na dwie części z których jedna przypadła Turcji, druga zaś Iranowi...

Powstanie Kurdów jak również silna opozycja elementów lewicowych w Kołach islamskich utrudniają władze rządu Khomeini'ego w Iranie.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

- BRASLIA — Komisja senacka zatwierdziła ostatnio projekt senatora Tancredo Neves...
S. PAULO — Brazylijskie zakłady brońi wyprodukowały dwa nowe typy wozów pancernych...
PARYZ — Bez żadnego rozgłosu Francja wznowiła swa obecność militarną na szlakach naftowych Zatoki Perskiej...
WATYKAN — Rocznik Watykański potwierdził, że Jan Paweł II przyjął zaproszenie Filipin...
WATYKAN — Rocznik Watykański potwierdził, że Jan Paweł II przyjął zaproszenie Filipin...
WATYKAN — Rocznik Watykański potwierdził, że Jan Paweł II przyjął zaproszenie Filipin...
MOSKWA — Zostaly inaugurowane Targi międzynarodowe Książki...

- BRASLIA — Tegoroczny deficyt w brazylijskim handlu zagranicznym wyniósł 15 miliardów dolarów...
KABUL — Powstanie muzułmańskie, którzy ogłosili świętą wojnę...
WASZYNGTON — Następcą nadzwyczajnego ambasadora USA w ONZ, na miejsce Andrew Younga...
HAWANA — Fidel Castro chce za wszelką cenę zdobyć większość głosów państw neutralnych...
KURYTYBA — Prezydent João Figueredo przybył z pierwszą oficjalną wizytą do Parany...
KAIR — Prezydent Egiptu Amr Sadat wyjechał do Izraela z trzema wizytami...

- BONN — W związku z 40-letnią rocznicą wybuchu wojny światowej, zapoczątkowanej przez Hitlera...
BONN — Wzrost handlu narkotykami, szczególnie "heroiną" w Europie...
BEJRUT — Muzułmanie kłósa robia zbrojną manifestację w Bejrucie...
RIO — Rede Globo obchodzą swoją 10-letnią rocznicę nadawania w telewizji codziennego dziennika...
BRASLIA — Z dniem 10 września wchodzi w życie zatwierdzona podwyżka benzyny...
PORTO ALEGRE — Na zakończenie 42 wystawy bydia w Estelero - RS został ustanowiony nowy rekord światowy...

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI

JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

Uwaga ta została o tyle uwzględniona, że Niemców było teraz w mniejszych miejscach i bez alkoholowej zabawy.

Trwało to dotąd, dopóki niemieckie łodzie podwodne nie zatopiły kilka statków brazylijskich. Obrzuć to naród brazylijski. Tymu rzuciły się na sklepy, zakłady pracy i inne przedsiębiorstwa obywateli państw "osł", demagogię je doszczętnie, a w niektórych podkładając nawet i ogień. Ale straż pożarna czuwała i pożar duszony był w zarodku. Policja natomiast w roli widza asystowała dziełu zniszczenia, pilnując jedynie przed rabunkiem. Byłem świadkiem wandalizmowi, jakiego nigdy przed tym ani później nie zaobserwowałem. Przez okna fruwały na bruk manekiny, bele materiałów tekstylnych, konfekcje damska i męska, aparty fotograficzne, narzędzia chirurgiczne, zegarki i biużeria. Znajdujący się na ulicy motocykl dął wszystko na strzępy, rozbił i trwał w nogami. Przez dwadzieścia cztery godziny szalał w Porto Alegre huragan zniszczenia. Podobnie działo się i w innych większych miastach na terenie Brazylii. Na szczęście — jeśli idzie o Polaków zamieszkałych w Wesołym Portcie — nasi rodacy w tym dziele nie brali najmniejszego udziału. Raczej przyglądali mu się w najwyższym zdumieniu i do głowy nawet nie przyszło nikomu, by dopuścić się czegoś podobnego. Błędnie są — tak, ale niszczą cudze mienie — tego nigdy!

Po takiej demonstracji narodu, władze brazylijskie uznały, że należy wypowiedzieć wojnę państwom "osł". Jednocześnie nastąpiła fala aresztowań. Pięta kolumna pracowała na pełnych obrotach, zaś wywiad amerykański trzymał w rękę wszystkie nici rozgąszonej siatki szpiegowskiej jaką Niemcy mieli w Południowej Ameryce i dzielił się informacjami z władzami brazylijskimi. Policja musiała pracować dzień i noc aby sprostać ogromowi pracy, jaka naraz się na nią zwałła. Coraz wykrywano ślady działalności nazistowskiej. Z pracy, która podlegała cenzurze, nie wiele można się było dowiedzieć na ten temat, ale prywatnie opowiadano niesamowite rzeczy. W grobowcach, na cmentarzach ewangelickich odkrywano części czołgów niemieckich lub dział przeciwlotniczych, karabiny maszynowe oraz inną broń. Edytora Globo wydała w tym czasie książkę pułkownika Aurelio Fy. pt. "A Quinta Coluna no Brasil". Odpowiednio uduku-mantowana i opatrzona autentycznymi zdjęciami, książka wcale się nie przychyliła do zdemaskowania brazylijskich Niemców. W ciągu kilku tygodni doczekała się dwóch czy trzech wydań. Podane w niej nazwiska Niemców były ogólnie znane i wprost nie chciało się wierzyć, aby ci ludzie przedstawiali takie niebezpieczeństwo dla kraju, w którym mieszkali i żyli. Teraz dopiero stało się jasne, dlaczego niemal co drugi Niemiec w Porto Alegre był posiadaczem własnego motocykla. Miały one — na telegraficzny rozkaz Hitlera — stanowić zapas zamierzonych sił zbrojnych gotowych do okupowania Brazylii.

Zapanowała atmosfera napięcia, rozgorączkowania i zdenerwowania. Żyło się nie tylko wiadomościami z terenu wojny, ale także i tego, co się działo w najbliższym naszym otoczeniu. Rano, jadąc czy biegnąc do pracy, chwytano się wieści z gazet, radia czy prywatnych rozmów, aby je potem roztrząsać do południa. W porze obładowej to samo, aż do wieczora. Dopiero po pracy można było wskoczyć do kogoś, pogadać i przeanalizować ostatnie komunikaty wojenne.

W lokalu Towarzystwa Polonia, przy ul. São Pedro, widząc gromadziły się starzy Poloniści, zaopatrzeni w odborniki radiowy i chciwie pochłaniający komentarze z terenu wojny. Niestety, wieści z pola walki nie były pokrzepiające. Stary Karpiński, który po prostu żył z zjadania chleba społecznego, słał głośno nosem i ocierał "potniejając" oczy. Rodak tutejszy, serdecznie ubolewał nad olczyną swoich przodków. Skrocki i Sobolewski podtrzymywali go na duchu:

— Do góry uszy! Wszystko kończy się dobrze.
— Oby... Oby...

Ale gwiazda Hitlera świeciła dalej mocnym blaskiem, więc słabsi duchem, po wysłuchaniu komunikatów, przenosili się do butetu i tam topili w kieliszku swoje utrapienie. Ale krzepiono się nie tylko alkoholem. Na przygnębienie, lek i trwogę — przeleź wszyscy mieliśmy w Polsce swoich bliźnich i dalszych — najlepszym lekiem był dobry kawał. A takich kawałów o Hitlerze i Mussolinim było mnóstwo. Nie wiadomo kto je produkował, wiadomo natomiast jakimi celami miały służyć — ośmieszeniu dyktatorów, uwypukleniu ich pychy i głupoty, wykiplenia wszystkich ich poczynań. Opowiadając je — i to polskie, i brazylijskie — śmiało się aż do łez, mimo że niejednemu serce nieraż się krawiło.

Drugim takim punktem zbornych Polonii portoałegriańskiej było Towarzystwo Kultura przy ul. Santos Dumont. Z dawnej Wolny Mysłki przekształciło się po nacjonalizacji Łódzkiej w organizację o obecnej nazwie, skupiającą co światlejszych obywateli.

Cłonkowie razem ze swoim prezesem na czele uznali za bezwzględnie walkę z Panem Bogiem i zajęli się sprawami kulturalnymi. Towarzystwo posiadało sporą bibliotekę i ona właśnie przyciągała ludzi. Gromadzono się zazwyczaj w środowe i sobotnie wieczory i prezes uderzeniem pieścił w stół zagajając posiedzenie:

— No jak, kto stawia dzisiaj kolejkę piwa?...
W kacie starej szkrzynki pełne butelek, towarzystwo nie posiadało lodówki, lano więc do szklanek ciepłą napój i samo go niechętnie i z nieśmiałością. Potem zaczynały się dyskusje na temat wojny a piwo słowem do głów. Po pewnym czasie wzięto na stół miejscowy kszad narodowy i pomyślnie wybił hucobę przy towarzyszeniu smętnych brazylijskich melodii, gdzie stałe powtarzało się sakramentalne "ta joi". Miało mu to za złe i podejrzewano, że nie był właściwie żadnym księdzem, po prostu samowolnym — dla chleba, dla chleba... — który jak setki innych pasażerów, wegetował na ciebie polonijny.

(C. d. n.)

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

WINO JEST ZNANE OD 12.000 LAT

W Biblii wino spotykamy daleko częściej od chleba. Zapis w prawodawstwie Mojżesza głosi: "Jeśli winnica nie daje jeszcze plonu, jej właściciel ma zostać w domu, a nie wyrzucać na bóg, w którym mógłby zginąć..."

Naturocy są zdania, że uprawa winorośli była znana już przed 12.000 lat. Oczynna winorośli i pierwszym miejscem przerobu winnych gron, był obszar między morzami: Kaspijskim i Czarnym. Do Egiptu wino trafiło przed pięciu tysiącami lat. Wokół Morza Śródziemnego rozpowszechnili je Fenicjanie i Grecy.

W starożytności Arystoteles, jego uczeń Teofrast, Hannibal i Juliusz Cezar kolekcjonowali w swych ogrodach różne gatunki winorośli. Dziś w Montpellier we Francji, na polach tamtejszej szkółki winnej znajduje się 7.000 gatunków.

Ile rodzajów winorośli było gatunków wina. Najlepszy degustator rozpozna tylko gatunek najbardziej znane. Na straży jakości wina, jego smaku, koloru, woni, stoi prawodawstwo wszystkich krajów eksportujących wino.

KRÓLEWSTWO FORDA PRZECHODZI W OBCE REJ

W siedzibie koncernu Forda w Detroit odbyło się zebranie 2.850 udziałowców, na którym jego główny dyrektor, Ford Henry II, oświadczył iż: "Po 34 latach na tym stanowisku jestem gotów ustąpić".

W ten sposób zakończyły się 76-letnie rządy dynastii Forda, która dzierżyła władzę naczelną nad zakładami od czasu założenia pierwszej fabryki samochodowej po dzień dzisiejszy.

Władza pod koncernem przechodzi w ręce 59-letniego "technikraty" Philippa Caldwell. Jest on absolwentem Harvarda i od 1953 roku pracuje u Forda. Jemu zawiędzą konkretne zadania działu inżynierskich jak również sukces modelu "Fiesta". Pracującym dyrektorem naczelnym stoi nie lada zadanie wypuszczenia na rynek nowego modelu, który zużywałby mniej benzyny, zaspokajający wymogi przepisów dotyczących gazów spalinywych, a przede wszystkim mógłby skutecznie walczyć z konkurencją General Motors.

SZPIEGOSTWO PRZEMYSŁOWE TO DZIS BUSINESS

W Ameryce szpiegostwo przemysłowe stało się codzienną praktyką. Samo w sobie jest wielkim przedsiębiorstwem. 25 procent biznesmenów stwierdziło, że setki się ze szpiegowaniem przemysłowym. Największe pokusy (i największe premie) dla potencjalnego szpiega kryją się w przemyśle samochodowym i farmaceutycznym oraz w produkcji środków piorących, gdzie istnieje ostra konkurencja.

Wywiad przemysłowy często korzysta z usług gangsterów. Szczególnie ostawione mafii w wydaniu amerykańskim. Budżet jej obłożono w USA na 400 milionów dolarów w samym tylko 1976 roku.

Śpiegostwo gospodarcze już dzisiaj rozwinęło się do rozmiarów big business, który utrzymuje tysiące szpiegów. 98 procent był galezi przemysłu żyje z kradzieży cudzych pomysłów.

W Japonii doszło do tego, że otwarto Instytut dla ochrony przemysłu z byłym ambasadorem japońskim w Turcji na czele. Większość wykładów instytutu — to były pracownicy wywiadu. W Japonii istnieje 300 prywatnych agencji wywiadowczych, które wyspecjalizowały się w przechwytywaniu tajemnic produkcji.

Wiadomości Sportowe

◆ W światowych mistrzostwach Juniorów w Tokio padły następujące wyniki: Algieria - Hiszpania 1x0, Paragwaj - Kanada 3x0, Portugalia - Korea 0x0, Argentyna - Jugosławia 1x0, Polska - Indonezja 6x0, Urugwaj - Węgry 2x0, ZSRR - Gwinea 3x0.

◆ Trener Coutinho interesuje się żywo formą środkowego napastnika Atlético Mineiro, Reinaldo, który w ostatnich meczach wykazał doskonałą formę. Jeżeli utrzyma się przy tej formie, wejdzie do reprezentacyjnej jedenastki Brazylii w dalszych meczach o Puchar Ameryki.

◆ Emerson Fittipaldi zamierza zerwać kontrakt z firmą Copercubar, by sformować własną ekipę pod nową firmą. Poszukuje więc kogoś, kto finansowałby wysięgi i utrzymanie tej ekipy samochodowej.

◆ Nelson Piquet po raz pierwszy zajął czwarte miejsce podczas wyścigów samochodowych Formula 1, które odbyły się ostatnio w Holandii. Zwycięzcą był kierowca australijski Alan Jones.

◆ Drużyna Flamengo zdobyła trofeum Ramon Carranza w Hiszpanii, bijąc Barcelonę 2x1 i Ujpestę Dosza 2x0. Zico zdobył wszystkie bramki (4). W spotkaniu zaś towarzyskim Flamengo zremisowało z drużyną Atlético Madrid 1x1.

◆ Tenista szwedzki Bjorn Borg zwyciężył, częściej od Amerykanina Connorsa, lecz zarabiał mniej od niego. Poczynając od stycznia br. Connors zanikował 388 tysięcy dolarów, Borg zaś 292 tysięcy dolarów.

◆ Kevin Anderson, 12-letni piłkarz Południowej Afryki, przepłynął Kanał La Manche w ciągu 12 godzin. W jeden dzień później tego samego wyczynu dokonał Marcus Cooper - Anglik o trzy miesiące młodszy od Andersona.

◆ W Pucharze mistrzów krajowych drużyna polska Ruch spotka się z Dynamo (Berlin Wschodni), w Pucharze Zdobywców Pucharów. Arka z Gdyni rozegra mecz ze Starą Zagorą (Bułgaria), wreszcie w Pucharze UEFA drużyna Widzew z Łodzi spotka się z St. Etienne (Francja), a Stal Mielec - z drużyną Aarhus (Dania).

◆ Polscy żulowcy spisali się doskonale, wygrywając finał kontynentalny drużynowych mistrzostw świata we Wrocławiu. Polacy i Czesi wywalczyli awans do finału mistrzostw świata, który odbędzie się we wrześniu w Londynie.

Paczki DO POLSKI

ZŁECENIE do WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praca João Mendes, 42, 10º andar - Conjunto 109

Telefones: 36-3865 - 34-2349

CEP. 01000 - SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

TYDZIEŃ JEDNOŚCI Z WALCZĄCYM KRAJEM

W związku z 40-letnią rocznicą rozpoczęcia drugiej wojny światowej i utraty niepodległości przez Polskę, został zwołany, pod przewodnictwem Prezydenta R.P. na wygnaniu, p. Edwarda Raczyńskiego, "Światowy Zjazd Jedności z Walczącym Krajem", którego zadaniem jest opracowanie metod działania przybliża z pomocą walczącemu o wolność Kraju i oparcia akcji o hasła "Obrony Praw Człowieka".

Do wzięcia udziału w tym Zjeździe został zaproszony przedstawiciel wszystkich ucieczkowych Narodów.

Adres Komitetu Organizacyjnego Zjazdu jest: 43, Eaton Place, London SW1X 8BX, gdzie należy kierować wszelką korespondencję.

Zjazd obejmuje wszystkie polskie organizacje w wolnym świecie — weterańskie, kulturalne, samopomocne, młodzieżowe, wychowawcze, sportowe, regionalne, towarzyskie i parafialno-religijne. Te ostatnie mają szczególnie ważne znaczenie, gdyż mają duży wpływ na swych członków.

Komitet Organizacyjny Zjazdu zawiadamia, że zapowiadany przez Rząd R.P. na pierwsze dni września br. został przełożony na dzień 15 - 16 września. Równocześnie towarzyszące Zjazdowi imprezy patriotyczno-artystyczne i wystawowe odbędzie się w dniach 14 - 23 września.

Komitet Organizacyjny Zjazdu zawiadamia, że zapowiadany przez Rząd R.P. na pierwsze dni września br. został przełożony na dzień 15 - 16 września. Równocześnie towarzyszące Zjazdowi imprezy patriotyczno-artystyczne i wystawowe odbędzie się w dniach 14 - 23 września.

O powyżej wymienionych zjazdach zawiadamiają wszystkie polskie organizacje w Paranie.

Zarządy: Towarzystwa im. Marsz. Józefa Piłsudskiego, Kurytyba; Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK), Kurytyba; Stowarzyszenia Dobr. Kulturalnego Polaków, Kurytyba;

LOS DZIECI NA ŚWIECIE

Na świecie żyje 15 mld dzieci, w tym 80 procent w krajach gospodarczo niedorozwiniętych. Średnia śmiertelność dzieci wynosi 83 na 1.000.

W krajach zacofanych wskaźnik śmiertelności jest nie mały 20 razy większy aniżeli w krajach przemysłowych. Np. w Szwecji umiera 8 dzieci spośród 1.000, w RFN 15, w krajach Trzeciego Świata prawie 200.

W ubiegłym roku urodziło się 122 mln dzieci, 12 mln zmarło w pierwszym roku życia, z tego 80 procent w krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Śmiertelność dzieci danego kraju jest powściągnięta uważana za wskaźnik zdrowotności dzieci w tym kraju, a także za wskaźnik rozwoju społecznego.

Przynajmniej 20 milionów dzieci w krajach niedorozwiniętych się przede wszystkim częściej następujących chorób: odra, koklusz, błonica, tężec, parazyty i gruźlica. Są to choroby, które w krajach przemysłowych są w zasadzie wyteplone.

TRAWNIK W KONSERWIE

W ciągu kilku dni można zobaczyć trawnik na boisku, na skarpie, wydmie, czy gdziekolwiek wykorzystując wynalazek, jak i zrodziły się w poznańskim Instytucie Krajowych Włókien Naturalnych. Podłożem "trawnika w konserwie" jest mata wójkowa, w której umieszczają się nasiona traw wraz z substancjami odżywczymi — pyłem torfowym i nawozami.

Casas Ling

MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTO.

PRACA ZACARIAS, 70

— CURITIBA —

Tampadores para litros — Balanças — Torneiras para vinho — Balanças para ouro — Cutelaria de importação — Cuias — Bombas de prata e ouro — Ouro para dentistas — Mala gillete — Cordas — Barbantes — Churrasqueiras — Furadeiras manuais e elétricas — Lúpiolo importado — Limas importadas — Serrinas Tico-Tico para madeira e metais — Máquinas para cabelo — manuais e elétricas — Chimarão — Sementes de bractanga — Arame farpado — Cunhos para formas — Afiação — Artigos para barbeiros — Sementes de verduras importadas — Cozas profissionais — secagem meio minuto — Máquinas para tricô — Mitsubichi — Cadeados — Fechaduras.

A LIBERTY

FLORECKI

Rua Saldanha Marinho, 148

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

(16)

"Zdaje mi się, że można przejść przez bagno, a wyjść żeń jeszcze czystszy, jeszcze lepszym, niż się było przed tym. Czy podziela pani moje zdanie?... Teraz dopiero rozumiem przypowieść o synu mar-natrawnym i to, dlaczego zawsze głębiej do mnie przemawiała podświadomie świętość Marii Magdaleny, niż świętość Teresy. Jakże mi trzeba wytłumaczenia i fizycznego i duchowego. Jakże mi brak rozmów z panią. Zastępuje je sobie w ten sposób, że pisząc do pani, lub czytając jej listy, jej drogę, dobre listy, mam przed sobą pani fotografie, z której patrzam na mnie te same, znajome, najpiękniejsze oczy na świecie..."

Istotnie napisanie tego listu wpełniło kojąco na jego nerwy i gdy zasypiał był już zupełnie spokojny. Wszystko, co przeżył ubiegłego dnia i w ciągu ubiegłych miesięcy, wydało mu się czymś nieziemnie odległym, jakąś mało interesującą historią, opowiedzianą przez kogoś obojętnego i to bardzo dawno. Czuł się teraz od tego o sto mil.

Tak dalece przekreślił sobie Ninę i związane z nią sprawy, że nie przyszło mu na myśl zawiadomić jej o tym. Toteż o godzinie piątej, gdy usłyszał dzwonek w przedpokojku, w pierwszej chwili nie przyszło mu nawet do głowy, by to mogła być Nina. Gdy ją zobaczył, nie mógł opanać zdziwienia, która ona wzięła za coś innego i udało, że nic nie dostrzegła.

Wyciągnęła doń rękę znużonym ruchem:

— Ach, tak strasznie ci zdękuję za wczoraj. Nie możesz sobie wyobrazić jakiego to było dla mnie miżance. Jeszcze do tej chwili nie mogę ochłonąć z tych okropnych wrażeń.

Weszła do pokoju i bezwładnie usiadła na kanapie. W białej jedwabnej sukience bez rękawów, z małym dekoltem wyglądała prawie dziewczęco: nownie, kapryśnie i świeżo. Była prawie nie umalowana, lub też robiła to tak umiejętnie, że jej opalenizna, niebieskie cienie pod oczami, brwi, rzęsy i wargi zdawały się mieć naturalny kolor.

Kolski przyglądał się jej powierzchności z niedowierzaniem. Po prostu nie kojarzyła się w jego wyobraźni z tą sumą wiadomości, jaką zebrał o niej wczoraj.

— Kochanie, czy możesz mi dać papierosa? — odezwała się, dostrzegając w jego zachowaniu coś niecodziennego. Chciała zyskać na czasie, by się zorientować w nastroju Kolskiego i wybrać najodpowiedniejszą taktykę. On jednak w milczeniu podał pudełko z papierosami, zapalając i siadając naprzeciw niej nie odzywał się ani słowem.

— Powiedzże mi Janku, jak się to wczoraj skończyło? Spodziewam się, że nie doszło do żadnej awantury między tymi szaleńcami?

— Nie. Nie doszło.

— To tylko dzięki tobie. Nie możesz sobie wyobrazić, jak bardzo ci jestem wdzięczna. Zawsze można polegać na twoim umiarze i takcie. Jesteś prawdziwym mężczyzną.

Znowu zapanowała chwila ciszy i Kolski odezwał się spokojnie.

— Posłuchaj, Nino. Chcę z tobą poważnie i szczerze pomówić.

— Czy się coś stało? — zrobiła zdziwiona minę.

— Potrzebuję przecząco głową:

— Nie teraz. Stało się tak. Tylko ja tego nie widziałem. Przejechał nagle.

— Na jej twarzy odbiło się cierpienie.

— Och, Janku. Czuję, że chcesz mi zrobić jakąś przykrość — odezwała się biagalnie.

— Przejechał nagle — ciągnął Kolski. — Poznałem cię. Nie będę nudził cię żadnymi kazaniami, ani naukami moralnymi. Po pierwsze dlatego, że nie czuję się do nich powołany, a po drugie, z tej racji, że byłyby bezskuteczne. Jesteś dojrzałym człowiekiem, rozumiesz życie, wiesz doskonale czego chcesz, postępujesz tak, jak ci nakazuje twój gust. Masz własny program życiowy.

Wstała i zbliżyła się doń w ten sposób, jakby zamierzała usiąść na jego kolanach, lecz Kolski powiedział z naciskiem:

— Proszę cię. Wysłuchaj mnie do końca.

— Czy... czy nie możemy tego odłożyć na...

— Usmiechnął się nieznacznie:

— Nie, Nino. Otóż ja również jestem dojrzałym człowiekiem, również mam zarysowaną drogę postępowania, własne poglądy, własny gatunek życia. Stwierdziłem indywidualność. Przyznam ci się, że nie mogę pojąć, co skłoniło cię do zajęcia się moją osobą. Być może w ogóle dla żadnej kobiety nie będę obiektem interesującym. Dla ciebie jednak w żadnym wypadku nie przedstawiam tych wartości, czy braku wartości, których szukasz w mężczyźnie.

— Chcesz ze mną zerwać? — zapytała.

— Nie zerwać. Po co używasz takich słów. Po prostu rozstańmy się. Na krótko połączył nas nieporozumienie dla mnie kaprys losu, czy twój kaprys. lecz to połączenie od początku było absurdem. Nie robię ci zarzutów z tego, że poza mną miałaś innych kochanków.

(c. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

SZWAJCARIJA:

Z Diariusza polskiego Rapperswilu
750-LECIE MIASTA RÓZ

Konfederacja Helwecka — kraj harmonijnej symboliki różnych wyznań, języków i kultur — narodziła się 1 sierpnia 1291 z sojuszu 3 chiłpolskich gmin-kantonów: Uri, Schwyz i Unterwalden. RAPPERSWIL pojawia się po raz pierwszy na kartach dziejów Szwajcarii 62 lata wcześniej — w 1229. Genealogia powiązana z niemieckimi familiami cesarskim szlacheckiego rodu hrabiów na Rapperswilu, budowniczym zamku i grodu o tej samej nazwie, jest do dziś kontrowersyjna. Pewnie jest natomiast, że z 3 róz w swoim herbie dwoma ramionami nadany Rapperswilowi. Po wymiaru rodu miasto przechodzi pod opiekę Habsburgów, z której rezygnuje w 1415, znowu powraca pod jej skrzydła w 1442, by wreszcie w 1464 przylączyć się do kantonów, które dały początek Konfederacji Helweckiej. Tegoroczne sierpienno uroczystości 750-lecia narodzin Rapperswilu, trwające przez dwa tygodnie, wypełniły solenne nabożeństwa, festyny ludowe, imprezy sportowe, występy chóralne i orkiestr, spotkania z ludźmi, które odbyły się w Rapperswilu i okolicach, spotkania z ludźmi, które odbyły się w mieście, wieczorne iluminacje i ogień sztuczniczy nad Jeziorem Zuryskim, połączone z pokazami skoczków spadochronowych, corsem gondoli itp. W oficjalnej części święta, 25 sierpnia, wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz z 13 kantonów, a także miasto-jubilat. Z okazji święta wydano piękną serię specjalnych znaczków pocztowych, koperty i plakietki pamiątkowe, plakaty oraz wspaniałe albumy dziejów miasta prezentujące również Muzeum Polskie i Polską Kolumnę Wolności. Około 1000 osób przewinęło się w ciągu tego świętecznego maratonu przez Rapperswil. Z podziwu godną programem święta i sprawnością przygotował i zrealizował program święta i repertorem, a podczas międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem przesyłał reportaże do "Sking Magazine". Dla Uniwersytetu Colorado opracował historię i elementy folkloru polskiego. Jest autorem dwu książek: "The 29'ers — Roaring Denver and the Gold Rush" oraz "The Westernales On the Gallup". Opublikował dotychczas ponad 200 artykułów w różnych czasopiśmie.

USA:

POLAK KURATOREM MUZEUM W DENVER

DENVER, Col. — Stanley Zamonski został mianowany kuratorem "Buffalo Bill" Cody Historical Museum w tym mieście. Zamonski urodził się w Polsce. Jest niezależnym fotografem i reporterem, a podczas międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem przesyłał reportaże do "Sking Magazine". Dla Uniwersytetu Colorado opracował historię i elementy folkloru polskiego. Jest autorem dwu książek: "The 29'ers — Roaring Denver and the Gold Rush" oraz "The Westernales On the Gallup". Opublikował dotychczas ponad 200 artykułów w różnych czasopiśmie.

W latach 1955-1966 i 1967 otrzymał nagrodę "Fotografia roku" od Colorado Press Association.

DZIAŁ POETYCKI

Zofia Ziemanowska

MODLITWA

*Pomóż mi Panno Święta,
mnie człowiekowi,
który niepomny jest i chwiejny
jak wiatry plomk świecy,
co w każdym powiewie chybotce
i prawie gasnie.
Pomóż by palił się ciągle
równym spokojem.*

*Ty, Którasz na Jasnej Górze
litosis się obawia,
nie daj zapomnieć, Najświętsza,
któredyś się miś ma drogą.
Wskąś moją ścieżką
dopomóż krocząc pewnie
w Wierzyście Dobro.*



SOCIÉDADÉ TÉCNICA DE ENGENHARIA

Anhangá, Ltda.

Resp. Técnico: Eng. Cível
JULIO ALBERTO JANKOSZ

Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395

Fone: (0412) 23-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!

CURITIBA — PARANA

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430

TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANA

W. BRYTANIA:

ANGLIJSKIE PIĘLEGNACIA TRADYCJE
POLSKIEGO LOTNICIWA

Mimo upływu niemal 35 lat od końca wojny, której ludzkie ponizej czterdziestki w ogóle pamiętać nie mogą, czyni lotnictwa polskiego nie zostały w Anglii zaspane piętami niepamięci. We wszystkich wspomnieniach z tych lat kłęk i triumfów można znaleźć wzmianki o bohaterstwie polskich żołnierzy, przy czym wręcz czyni w rodzaju legendy otoczony jest udział polskich myśliwców w bitwie o Wielką Brytanię, czyli Battle of Britain w 1940 roku oraz w późniejszej obronie powietrznej Londynu.

Co roku też, w czasie "Tygodnia Lotnika Polskiego", którzy z brytyjskich marszałków lotnictwa patrolujące komitetywo zbiórki na cele funduszu charytatywnego dawnych polskich lotników, przy czym wręcz spotykać w miejscowościach, w których w czasie wojny kwatrowali, upamiętniające ich pobyt i walki. Pierwsze miejsce zajmuje pod tym względem oczywiście pomnik lotników polskich w Northolt pod Londynem, który pokazuje się nawet turystom zagranicznym.

Ostatnio dowodem przytemu lotnictwa angielskiego dla tradycji polskiego lotnictwa z czasów jego walk u Boga Royal Air Force było nadanie nowemu utworzonego dywizjonowi treningowemu lotnictwa królewskiego nazwy "City of Warsaw" wraz z numerem 316, który nosił w czasie wojny polski dywizjon myśliwski im. miasta Warszawy. W herbie tego nowego angielskiego dywizjonu zamieszczono godło polskiego lotnictwa (oraz w obramowaniu husarskich skrzydeł), a także 316 oraz napis "Secunda vita", co mo oznaczać "drugie życie", a więc jak gdyby odrodzenie warszawskiego dywizjonu.

FRANCJA:

UNIWERSYTET POLONI FRANCUSKIEJ

Dnia 2 lipca, zostały otwarte w Wielkiej Auil Sorbony. Pierwszy Uniwersytet Letni Wspólnoty Polsko-Francuskiej. Niecodzienne to wydarzenie. Sam fakt bowiem, że pierwsze uczelnie Uniwersytetu odbywały się w najśladziejzej uczelni francuskiej mówi sam za siebie. Ci wszyscy, którzy wzięli udział w inauguracji, byli z pewnością świadomi, iż przeżywali bardzo ważny moment w historii polo-emigracyjnego społeczeństwa polskiego we Francji.

Sorbona — Biblioteka Polska, oto ós Uniwersytetu Letniego Poloni Francuskiej!

Wystarczy rzucić okiem na bogaty program U. L., aby się przekonać, iż główną charakterystyką tego programu to właśnie duch dwukulturowości. Rozkład mas U. L., jego charakter dwujęzyczny, nacisk na stronę porównawczą problemów — wszystko nacechowane jest wolą preanalizowania i wzbogacenia oryginalności społeczeństwa polskiego zakorzenionego w glebie francuskiej.

Tegoroczny U. L. ma oczywiście charakter doświadczalny: czy okaże się sukcesem zależnie będzie od opinii tych, którzy od razu zaufali organizatorom i programowi.

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1239

CURITIBA

PARANA

WENEZUELA:

POLAK — ZNAWCA
DIAMENTÓW

W mieście Bolivar (Wenezuela) osiedlił się przed wielu laty Józef Pleniak, znany w strefie amazońskiej poszukiwacz diamentów. Prowadzenia w tym zawodzie szukał również inny, nieznaną z nazwiska Polak z rejonu Cran Sabana. Znalazi on 150-ka-

rafowy diament, który otrzymał nazwę "Bolivar". Od tego czasu szlak, którym przeszedł w Sabanie zwany jest "Paso del Polaco" (Przeście Polaka). Prawie 90 procent możliwości wydobywanych obecnie diamentów przechodził przez ręce Stanisława Maślarkę, który pełnił funkcje inspektora państwowego. Do niego należało ustalenie gatunku diamentu i jego wartości. St. Maślarek pracuje w Ministerstwie Górnictwa,

w jednym laboratorium gemmologicznym, jako wysoko-kwalifikowany fachowiec w tym bardzo rzadko spotykanym zawodzie.

ZSRR:

ZACIERANIE ŚLADÓW
POLSKOSCI
WE LWOWIE

Wychodzące w Polsce niezależne czasopiśmie "Droga" (nr 4) donosi ze Lwowa:

... We Lwowie wszystkie polskie napisy i herby z historycznych i zabytkowych domów są usuwane. Stary arsenał miejski jest remontowany i tam będzie umieszczone muzeum armii sowieckiej. Na rzemie rzepy są przylotnie dyktka. Zobaczymy, czy na stałe, czy chwilowo.

Będzie od 1972 r. w budowie pomnik pomordowanych przez hitlerowców profesorów lwowskich i ich rodzin został w tym roku rozbity. Pomnik miał stanąć u stop Wzgórza Wuleckich, gdzie były egzekucje. Prace nad pomnikiem były mocno zaważowane. Spod rusztowań widniały postacie profesorów wykute w kamieniu. Od trzech lat prace wstrzymano, a teraz negotowy pomnik został rozbity. Rozbity pomnik byłby jedynym śladem o polskich uczonych, ich groby bowiem nie istnieją. Od trzech miesięcy po egzekucji Niemcy ekshumowali ich zwłoki i spaliły je w lasach Janowskich.

KĄCIK RODZINNY:

Kto jest starym człowiekiem? Możliwe szersze byłoby pytanie: Kiedy człowiek jest stary? Czy wszakże nie są tu lata życia zapisane w metryce? Siwizna, czy też ogólny stan organizmu, albo zachowanie, czy indywidualne samopoczucie? Poszczególne gałęzie wiedzy, jak medycyna ze swą nową specjalizacją gerontologia, psychologia i socjologia ustalają starchy okres życia ludzkiego, mają różne punkty odniesienia często bardzo niegodnie i nasuwające wątpliwości. Niezaprzeczalnym faktem jest gwałtowne starzenie się społeczeństwa. Znamy przyczyny: jest coraz więcej ludzi starych, niż rodzących się dzieci. Uczeln, politycy, moralści i teolodzy podają alarmujące liczby spadku, liczby urodzin i zgodnie stwierdzają, że ludzkość i pod tym względem kroczy ku śmierci, jak to określił profesor Sorbony — Pierre Chauvin.

Nie tu miejsce na szczegółowe analizy procesu starzenia się i opisywanie zmian zachodzących w staro-

— O STAROŚĆ —

ci. Ograniczmy się do podstawowego stwierdzenia: starzy ludzie są tacy sami, jak wszyscy inni ludzie. Mają takie same potrzeby psychiczne, uczuciowe i duchowe jak młodzi od nich. Lubią otrzymywać i dawać; pragną szacunku i uznania; chcą mieć zapewnioną realizację niezbędnych potrzeb życiowych; pragną miłości i sympatii w swym środowisku; stawiają sobie te same pytania o sens życia. Posiada młodą mądrość życiową i doświadczenie społeczne duktują im bardziej realistyczne poglądy i pogłębione opinie o wielu sprawach życiowych. Stają się częściej filozofami. Oczywiście, sama starość, choroby, niesprawność, czy jej inwalidyzacja, wdowienstwo i samotność, zmniejszone zasoby materialne wpływają na swobodę postawę starego człowieka. Często przyczyniają się do poczucia "niepotrzebności". Najbardziej jednakże oddziaływuje samotnienie nawet wśród własnej najbliższej rodziny; taki "ból osamotnienia" powoduje smutek i depresję. A cóż dopiero dzieje się w duszy ludzi sta-

rych żyjących w zakładach dla nieuleczalnie chorych, czy przytułkach. Jeśli idzie o zmiany charakteru objawiające się w starości, dookreślone, samolubstwo, to nie są one wyznaczniki starości, lecz często są spowodowane zmianami (na gorzej) warunkami życia; możemy też powiedzieć, że ustalane cechy charakteru człowieka potęgują się na stare lata. Ogólnie biorąc są to trzy typy ludzi starych: pierwszy (rzadszy) typ ludzi starych z innymi; drugi — to ludzie zgorzkniali, zgrzyźliwi i nieufni.

Następne stwierdzenie: Ludzie starzy są w pierwszym szeregu i dlatego w stosunku do nich istnieje wyjątkowo jeden wyznacznik naszego życia: postępowania i naszych odniesień; miłość bliźniego, pogłębiona współzależność i delikatnością dla słabszego od nas człowieka.

Alicja Prawdica

CIĘKAWOSTKI JĘZYKOWE:

Nasza "granica" w języku sąsiadów

Malo istnieje wyrazów wziętych z języka polskiego, któreby się tak zadomowily w niemczyźnie jak słowo "granica". Nie znaczy to, by ten wyraz przestal być słownikiem. Nie znaczy to, że termin polski "granica" a nie ten czeski "hranica" przeszedł bywem do skarbca języka niemieckiego.

Wpiero jednak zobaczymy, skąd się wziął u nas wyraz "granica". Etymolog A. Bruckner wyprowadza go ze słowa "gran" o znaczeniu rogu, krawędzi, jak to widzimy w złożonym "czworograniasty". Gran więc, może oznaczać coś spiczastego, usypanego jako kopia na węglach skrzyżowań (Węglej z tej samej rodziny co portugalskie angulo, gdy "węgiel" (ukraiński węgla) odpowiada francuskiemu hulle — o dźwio olei). Tym razem wyraz ten co do pochodzenia słowa "granica" aprobuje autorzytet F. Sławskiego. Obydwał zgodni są w tymże, że Niemcy przejęli od nas to określenie. Najlepiej w tej sprawie informuje uczonego niemiecki F. Kluge. Rycerz Zakonu Krzyżackiego — początkowo by zachować wymowę polską pisali "granitze", przechodząc później do grafii "granz". Oczywiście ten wyraz miał powołanie, bo wdarsi się do ziem niemieckiego Zastępu M. Lutra jest, że przez swe tłumaczenie Biblii wyraz "granica" stał się tak powszechnie niemiecki, iż urabiano z niego słowa pochodne jak begrenzen (ograniczać). Nic dziwnego, że przyswoili go także Holendrzy, Duńczycy i Szwedzi.

Istniał też w języku niemieckim wyraz frontier, znany w portugalskim im formie "fronteira". Łacińskie "frons" dopełniał frontis, jest rodzajem żeńskiego Stąd mamy w języku portugalskim a fronta i a frente. Fronte to czoło i w naszym skojarzeniu jakby stawianie czoła (nieprzyjacielowi). Front wojenny!

Rzymianie nie znali terminu specjalnego na oznaczenie granic państwowych. Grecy wzięli pojęcie granic z horyzontem. Najbardziej obrazowo przedstawił sobie granicę Zydył. Sam Pan Bog wytęczał granice plemion mierzach szumem (funiculus, w łacinie), co miało przypaść w dziedziwieniu każdemu szczepowi.

F. Zb.

Najpopularniejsze imiona

Jak wszyscy, zapominam nawet tytuły książek, które dawno już czytałem, i takóznawiska ich autorów. Ale dotąd pamiętam z jaką ciekawością czytałem jeszcze przed wojną niewielkie dziełko prof. Bystronia o imionach w Polsce. Autor wywodził, że Polacy są wyjątkowo konserwatywni w wyborze imion dla swoich dzieci; węgłnie 30 procent imion męskich sprowadza się do 20 świętych Pańskich.

Jeżeli chodzi o imiona żeńskie, to 80 procent kobiet nosiło mniej niż 20 imion. Co do imion żeńskich, Bystron dodawał, że od XV wieku (wówczas dane są zbyt fragmentaryczne) najpopularniejszy imieniem żeńskim w Polsce była zawsze Maria, a na drugim miejscu imię było aż do XX wieku imię Zofia i dotychczas w naszym stuleciu te Zofie wzbary Barbara i Krystyna, Basia i Krysia. Na dalszych miejscach figurują dzisiaj, wciąż według Bystronia, i wciąż cytuję z pamięci bo tego dziełka nigdy późnie nie oglądałem, Elżbieta, Janina, Jadwiga, Katarzyna, Róża, Teresa. Badając także Wandę stała się bardziej popularna w XX wieku, przedtem natomiast było bardzo rzadkie.

Bystron pisał, że swe doświadczenia ograniczył do intelligencji, czyli, w terminologii angielskiej, bo upper i middle class, do burżuazji w terminologii polskiej. Bystron podkreślił, że dla oceny popularności imion męskich polegał na dawnych nagrobkach i na imionach oficerów

WP, zarówno przed rozbiorem, jak i po rozbiorach, i w odróżnieniu od imion polskich.

Nie pamiętam, na jakich krytykach Bystron oparł swe wyroki o częstotliwość i popularność imion kobiecych. Natomiast pamiętam wybornie, że w tym imieniu popularniejszym imieniem męskim był w Polsce w XVII wieku u Jan, w XVIII i po dziś dzień — Stanisław. Na dalszych miejscach wymieniał dla XX wieku Jana, Jerzego, Józefa, Józefa, Józefa, Piotra, Macieja, Adama, Bronisława. Bystron podkreślał, że Polska zawsze odznaczała się niezwykle szczyplym wyborem imion. Pod tym względem jesteśmy wyjątkiem w Europie. Różnorodność była zawsze dużo większa, i gdzie wzrasta co roku.

Przy różnorodności trzymają USA, gdzie zdrobienie zastępuje coraz częściej imię właściwe. First Name: sam Carter lub się oficjalnie nazywa Jimmy a nie Jaszka, po za tym Bill zastępuje William, Dave — Davida, Tom — Thomasa, Jack — Johna, itd. Myślalem, że w Anglii najdłuższe jest Billów, Jacków, Harry'ch, a według "First names first" by Le A. Dunkling uszerogowanie imion narodów męskich w r. 1975 jest: Stephen, Mark, Paul, Andrew, David, Richard, a 1975 Claire, Sarah, Nicola, Emma, Jean, Helen i Rachel. Mnogość imion ze Starego Testamentu była zawsze w Anglii większa, niż na kontynencie.

(WAZ)

INDICADOR PROFESSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGER
MÉ D I C
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos...
Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital...
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barko do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1760
80.000 — CURITIBA — PARANA

Dentysta:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAR
CIRURGIÁ-DENTISTÁ
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORARIO: Das 15.00 às 19.00 horas
MÓVISE PO POLSKU!
— FACIL ESTACIONAMENTO —

Szpital:

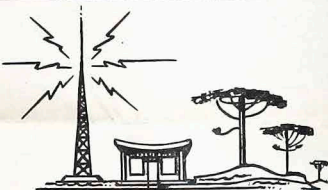
DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLAUDIO PACIONNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3322
CASA DE SAUDE PACIONNIK
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentaryzacja itd.
Pga. Pres. Getúlio Vargas, 68
Tel.: 282-0968 — São José (Bairro dos Pinhais) — PARANA

FELIX GOLAS

CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, ditados, declarações do imposto de renda.
Serviços de contabilidade em geral!
Rua Cândido Lopes, 205 5.º andar — conjunto 94
80.000 CURITIBA — Fone: 224-5813 — Paraná



RÁDIO IGUAÇU

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Tergo em Família, Música polonesa aos domingos das 14.00 às 15.00 horas. Horários: 83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 33
Fone: C. N. 041-842-1132

Uśmiechnij się...

— Powiedz mi, moja droga, co trzeba robić, aby mieć dużo pieniędzy?
— Nie!
— Moim zdaniem, kochany panie, piękność znaczący więcej niż rozum.
— Zdjaje się pani.
— Jak to się dzieje — przecież ślepych jest bardzo dużo a durniów tysiące.
— Panie, z tej pańskiej fajki dostaje zawrotu głowy i samo uczucie.

Fumos - govano - tiets - amarelnho - mineiro — 1.000 lhas para cigarros - Cr\$ 158,00 — 200 charutos - Cr\$ 200,00 — Consertos — Afiação — Gás — Liqueijos — Pastelaria — Correntes — Afogadores — Ouro para pastas — Fumos de importação — Rapé — Bombas para pastas — marla — Pincels — Pixre para fórmicas — Sulfato de cobre — Cigarros de palha — Bombas para chaminés — prata ouro — Máquinas para corte de carne — Maquinas 32, 42 e peças — Máquinas para macarrão — Maquinas para cereais — Garrafas térmicas — Rolhas produzidas em tamancos — Aparelhos para tampar garrafas — Máquinas para dessecar frutas — Máquinas para pastas e cereais.

A LIBERTY FLORECKI

Rua Saldanha Marinho, 148
AUTO MECANICA LONDRINA
DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI
MECANICA DE AUTOMOVEIS EM GERAL
PINTURA E LATARIA.
Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 233-4444
CURITIBA — PARANA
FALA-SE EM POLONES

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIEDZY

za numeratę "Ludu" wplaconych w sierpniu:

Eng. Henryk Kudłiński — São Paulo	560,00
Stanisław Seniuk — Belo Horizonte	200,00
Pe. Mário Ustaszewski — Itirá	280,00
Jacó Nowak — Umuarama	200,00
Martim Nowak — Astorga	200,00
Irmão José — Porto Alegre	200,00
Roberto Bernacki — D. Pedro II	200,00
Kazimierz Dobrychop — Guarapuava	200,00
Irmãos Cioneq — Goioeré	280,00
Herman Syrakis — Rio de Janeiro	300,00
Boleslaw Borkowski — Papagalos Novos	560,00
Francisco Świątnicki — Canoas	200,00
João Vitor Chivevicki — Campina das Missões	200,00
Wenceslau Lasko — Missal	200,00
João Topolinski — Sant'Ana	200,00
Tadeu Galas — Sant'Ana	200,00
Francisco Wisniewski — Sant'Ana	200,00
Kazimierz Bachmann — Montevideo	280,00
Joś Szumilo — Curitiba	200,00
Clemente Zbawion — São Paulo	200,00
Dr. Miecslaw Kampe — Curitiba	400,00
Antonio Rodzko — São Gabriel da Palha	280,00
Eduardo Glazer — São Gabriel da Palha	560,00
Julio Szady — Erechim	200,00
João Grzybowski — Erechim	200,00
Estefania Cienini — Erechim	280,00
Teofilo Chimkowiak — Umuarama	280,00
Francislaw Marczak — Guarani das Missões	280,00
Estanislawa Hamerski — Guarani das Missões	280,00
Aniela Mizdal — Guarani das Missões	80,00
Bronislaw Pawluk — Itati	840,00
Batista Laetria — Erechim	280,00
Olga Makus — Petrópolis	280,00
Con. Venecslau Wiktor — Ribeirão do Pinhal	280,00
Helena Pankiewicz — São Bento do Sul	280,00
Pe. Tadeu Adamczyk — Mongauá	300,00
Bohdan Zaporski — Rio de Janeiro	280,00
Zofia Lenard — Belo Horizonte	300,00
Nicodemus Klejnowski — Dom Feliciano	200,00
Teodoro Wisniewski — Dom Feliciano	200,00
Miecslaw Borkowski — Dom Feliciano	200,00
Pe. Joś Wojnar — Dom Feliciano	200,00
Carlos Bris — Dom Feliciano	200,00
Eduardo Szortyka — Dom Feliciano	400,00
Estanislau Karczmarek — Dom Feliciano	200,00
Pedro Seweryn — Dom Feliciano	200,00
Antonio Sienionko — Dom Feliciano	200,00
Gabriel Stelmaszczyk — Dom Feliciano	280,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Adão Murawiecki — Canoas	100,00
Pedro Oleksy — Curitiba	20,00
Stefania Zarzecka — Vila Pratos	50,00

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać"!

KUCHNIA POLSKA

ZĘBERKA DUSZONE Z SUSZONYMI ŚLIWKAMI

750 g zęberek wieprzowych, sól, tłuszcz tuszezu, przyprawa włoska, ząbek czosnku, 100 g suszonych śliwek, cebula, szczypta majeranku.

Pasy zęberek wieprzowych pokroić na mniejsze kawałki, osolic, oprószyć makiem, od strony miejsców obrumienić na rozgrzanym na patelni tuszezu. Ułożyć w płaskim naczyniu obrumienioną częścią do góry, posypać przyprawą włoską, majerankiem, drobno posiekanym czosnkiem. Podlać bardzo niewielką ilością wody i bardzo powoli dusić pod przykryciem. Na pozostałym tuszezu podsmarzyć cebulę i również ułożyć ją na zęberkach. Namoczone na kilka godzin wcześniej śliwki doliczyć do zęberek, gdy mięso jest wpił miękkie. W miarę wyparowania wody uzupełnić jej ilość wodą, w której rozłożyły się śliwki. Zęberka podlać z ziemiakami, kopytkami, lub pżyami i salatką z czerwonej kapusty.

KATARZYNA RADZIO — A MULHER COMANDANTE



Katarzyna Radzio, a primeira mulher piloto — comandante do Polónia

É fácil imaginar-se a admiração do pessoal de controle de voo nos aeroportos de Búrgas, Beirute, Larnace ou Cairo, ao esutar a voz feminina, anunciando a aproximação da aeronave polonesa. A voz é da primeira navegadora das linhas aéreas polonesas "LOT", Katarzyna Radzio, que há vários meses mudou de profissão. Durante 17 anos foi aeromoça daquela empresa aérea — hoje o único navegador de sua. Em lugar do batom, pó facial e caixinha de remédios, leva consigo na viagem uma pasta de couro, na qual se encontram dois tomos de "Route Manual", com os cálculos de acessos aéreos em muitos aeroportos do mundo, entre os quais: Damascus, Kuwait, London, Rome, Paris, Rhodos...

"LOT" é uma das mais antigas linhas aéreas do mundo. Fundada em 1.º de janeiro de 1929, desfrutava de elevado controle no país e no exterior. Seus aviões pousam em 50 cidades de 30 países.

Acima de um terço de funcionários daquela firma são mulheres. Não é de admirar, pois em todo o mundo, no aten-

dimento aos passageiros, tanto a bordo das aeronaves como nas agências — escritórios, caixas, salas de espera, domina o sexo fraco.

Katarzyna Radzio é a primeira mulher navegadora do bordo na história da aviação polonesa. Trabalhou como aeromoça durante 17 anos. Naquela época de tempo permaneceu no ar 3 mil horas e percorreu acima de 8 milhões de quilômetros. Catarina é portadora da licença de navegador n.º 41-95-N.

Para obtê-la foram necessários muitos anos de trabalho a bordo de aviões que ligam Varsóvia a aeroportos de muitos países: a recepção dos passageiros nos balcões, verificação de documentos, contagem de passageiros, distribuição de impressos e comestíveis. Esta é a tarefa das aeromoças. Acima de tudo, é necessário gostar do trabalho e ter coragem. Sim, pois muitos têm receio de voar, mesmo como passageiro...

— Nunca me passou pela ideia ter medo — afirma a senhora Radzio. Se o tivesse, teria que desistir dessa atividade. Não teria sentido...

Ao ser indagada qual a sua cidade preferida, respondeu, sem hesitação:

— Londres, creio eu. Lá me sinto bem. Talvez pelo fato de que, das línguas estranhas conheço melhor o inglês. Além disso o povo de lá é muito gentil. Outra cidade que me agrada é Cairo. Ali descanso tão bem... Os moradores de Cairo são muito calmos e gentis. E finalmente Roma, mas esta por outras razões: fazer compras.

As aeromoças não só têm cidades e aeroportos favoritos, como também a nacionalidade dos passageiros. Durante um voo — prossegue a comandante — o avião foi invadido por uma espessa fumaça. Mal se percebia os passageiros, como se estivessem envidoiados na bruma. Foi constatado mais tarde ter sido a origem uma avaria na instalação climática, e não havia perigo algum. Entretanto a sensação foi atemorizante: seis mil metros acima do solo! Recordo que nenhum dos passageiros demonstrou pânico, eram quase na totalidade ingleses. Ninguém se apavorou. Permaneceram em seus lugares como se nada houvesse acontecido. Apenas um deles perguntou-me "What is it?" Respondi que não sabia, ao que ele replicou, com leve ironia: "Just a little fire". E eu, na ocasião perguntel-me se porventura não estava fazendo o meu último voo... Este incidente foi o que mais se gravou na minha memória. Cheguei a conclusão que somente a calma pode nos salvar em determinados casos, e esta não falta aos ingleses. Sua flegma não os deixa em situações das mais aflitivas.

— Os vós tornaram-se a minha grande paixão. Ao me aproximar do limite de idade para aeromoças, resolvi permanecer a bordo do avião a qualquer preço. A 13 de setembro de 1977, com autorização especial da direção da empresa, iniciei os estudos de navegador. Fui a única mulher na turma de

17 homens. Nos exames semestrais sai-me muito bem. Como praticante permaneço no ar 500 horas, para dominar com perfeição a arte de dirigir. A 10 de novembro do ano seguinte fiz o meu primeiro voo de comandante, até Sofia.

— De que maneira a senhora foi recebida no meio de seus colegas, navegadores e pilotos? — indaga o repórter de "Panorama Polska".

— Com carinho e simpatia — pois conhecemo-nos há 17 anos. Foram eles, justamente, sabendo o que significava para mim o abandono da profissão que tanto gostava, que me ajudaram na decisão para inscrever-me no curso. Eles também deram-me valiosos conselhos e ajudaram-me nos momentos difíceis. Isto não quer dizer, no entanto, que tive regalias ou facilidades. Muitas vezes até recebia problemas mais difíceis que os demais cursistas. Sabia, entretanto, que tal fato produziria resultados compensadores durante a autônoma execução dos compromissos profissionais.

A casa da Catarina, onde teve lugar a palestra, é pequena e acolhedora. Entre o grande número de livros destaca-se na estante um volumoso tomo com um título dourado "Arte culinária".

— E o seu hobby?

— Mais uma relaxação do que hobby. Gosto de experimentar as receitas, de inventar comidas diferentes, mas não suporto a prosaica diária atividade de cozinheira. O meu verdadeiro hobby é a língua inglesa, a política internacional e conhecimento de terras estranhas. Por isso optei pela profissão de aeromoça, tempos atrás.

O que mais dizer acerca da mulher que tem poucas colegas nesta profissão no mundo?

THADEU KRUL

As Comunidades de Base nas grandes cidades

"Implosão à vista ou Explosão de CEBs nos prédios de Vila Mariana?" E a constatação feita pelo boletim informativo da Região Episcopal Ipiranga da Arquidiocese de São Paulo em seu número de julho/agosto. Prossegue a nota: "O Setor Vila Mariana iniciou uma experiência de Comunidades de Base em prédios de apartamentos. Gostou tanto, que se propôs a expandi-las em todas as paróquias do Setor. A esperança é grande, já que o trabalho iniciou na paróquia de Nossa Senhora da Esperança, cuja equipe está organizando um treinamento semanal de 2 meses de duração para animadores de comunidade em todas as paróquias do Setor". A uma pergunta: "Como transformar uma paróquia tradicional em pequenas Comunidades de Base?" responde à mesma página: "Elas nunca surgirão por acaso ou por ordem de alguém. Sempre necessitará que dois ou três se reúnam e queiram... E na comunidade você encontrará: um clima de fraternidade, a palavra de Deus, a oração e a Eucaristia, o serviço de todos para o outro, e o compromisso com a família, o trabalho e a comunidade local".

CHINA VAI EDITAR A BÍBLIA

Uma edição da Bíblia em língua chinesa deverá ser publicada ainda este ano ou em 1980 na China e será a primeira edição feita nesse país desde a revolução comunista de 1949, disse o reverendo Vin Ziezheng, pastor da única Igreja Protestante Remanescente em Pequim.

"O governo já aprovou a tradução e a publicação dessa edição da Bíblia", disse Ziezheng.

O pastor, que todos os domingos recebe uns 50 fiéis em sua igreja, disse que essa edição poderá ser de uns cem mil exemplares e será impressa numa firma controlada pelo governo. Disse ainda que depois da Bíblia poderá ser publicado um livro de cânticos cristãos.

"Temos bíblias em Pequim, mas elas não são suficientes", disse Vin. "A maioria dos cristãos não possuía bíblias em suas casas". Revelou que no início da revolução cultural em 1966, muitos cristãos destruíram seus exemplares da bíblia, tendo a perseguição dos comunistas radicais que dominaram o país de 1966 - 1976.

A nova edição da Bíblia será impressa em caracteres chineses simplificados, adotados pelo governo na década de 1950 para ajudar a alfabetização do povo. Os jovens chineses acham muito difícil ler os complexos caracteres utilizados antes da revolução, disse o pastor. Esses caracteres mais antigos ainda são usados em Hong Kong, Formosa e Cingapura. Vin disse ainda que o texto da nova bíblia será decidido por ex-

membros da faculdade religiosa de Nanquim que hoje faz parte da universidade dessa cidade, com base em textos bíblicos em língua chinesa, editados antes da revolução de 1949 e também em outros textos mais recentes editados em outros países.

Esses textos de bíblias evangélicas mais modernas contêm algumas modificações, como por exemplo, a supressão da doxologia — "pois vosso é o reino e o poder e a glória para sempre" — acrescentada a oração do Pai Nosso em bíblias protestantes. Essa frase interpretada não aparece nos textos originais e mais antigos e não entrou nas bíblias editadas pelos católicos. Vin disse que a partir de abril deste ano o governo chinês voltou à política de tolerância religiosa que vigorava antes de 1966. O pastor afirmou que esta decisão foi tomada pela Comissão Central do Partido Comunista Chinês no mês de dezembro de 1978.

A Igreja de Vin está instalada em um prédio de dois andares onde funcionava a sede da Sociedade Bíblica Chinesa antes da revolução. O antigo templo protestante, situado no centro de Pequim, foi transformado em escola, mas agora o governo vai devolvê-lo aos fiéis.

Vin disse que brevemente serão abertas outras igrejas protestantes nas grandes cidades chinesas, principalmente Xangai e Cantão.

A Igreja Protestante de Pequim foi fechada de 1966 a 1971. Depois desse ano ficou aberta, mas quase unicamente para atender aos estrangeiros.

"Entre Amigos" — uma revista antiga com uma dinâmica nova

AGORA COM 48 PÁGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBER-LA BASTA ESCREVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.

ALAMEDA CABRAL, 846

CAIXA POSTAL, 988

80.000 CURITIBA — PARANÁ

ASSINATURA PARA 1979 — APENAS Cr\$ 120,00

(Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.



Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

A Bíblia ainda é a resposta para o homem de hoje

Tendo sido redigida paulatinamente, a Sagrada Escritura foi fixada por escrito provavelmente a partir do ano 1000 a.C., quando Davi ocupava o trono de Israel. Apesar de suas origens tão remotas a palavra de Deus registrada na Bíblia conserva uma perene juventude. Continua atual, falando de Deus, do homem, do jogo de relações entre eles, sobre o destino do mundo. Os que esperam encontrar nas páginas sagradas edificações e piedade, não raro se decepcionam. O autor sagrado não usa de meias palavras para expressar uma dura realidade. No Antigo Testamento vemos retratadas a vida e as andanças de um povo sofrido que possui um "coração de pedra", a quem o Senhor pela boca do profeta promete conceder um "coração de carne". Esse povo, consciente de sua debilidade não perde a esperança de que um dia Javé fará nascer o Justo por quem lhe será dada a libertação. O Novo Testamento revela a face do Messias de quem os profetas falaram: Jesus Cristo, Filho de Deus, que veio instaurar o reino de paz e de justiça.

Porque a palavra de Deus é a verdade, ela nos fornece respostas para as nossas perguntas de hoje e nos faz considerar o mundo. a



A Bíblia Sagrada é o Livro dos Livros, onde o homem de hoje encontra as respostas para os seus anseios e problemas

hória, a vida humana a partir de Deus e do termo a Sagrada Escritura e o mesmo interesse não deve ser tanto querer saber o que aconteceu naquele longínquo passado, mas querer saber melhor o sentido e o alcance daquilo que está acontecendo hoje.

Já se faz distante aquele tempo em que os católicos recebiam ler e aprofundar a palavra de Deus escrita na Sagrada Escritura. Da parte do próprio clero havia um temor de que os fiéis se perdessem em interpretações errôneas da Bíblia. Um zelo excessivo prejudicou a difusão dos livros sagrados até que o Concílio Vaticano II através da Constituição Dogmática "De Verbum" viesse afirmar: "É preciso que o acesso à Sagrada Escritura seja amplamente aberto aos fiéis". Hoje a Bíblia está nas mãos do povo, circulando amplamente nas comunidades. É instrumento indispensável de reflexão, ajudando a todos na análise da realidade e na busca da resposta às perguntas que a vida levanta. A experiência tem provado que para compreender a palavra de Deus não basta a ciência. É preciso também o espírito de compreensão que é dom de Deus dado somente aos simples (CIC).

Frei Antônio Damásio, OFM

Campeonato Brasileiro inicia neste mês

Em reunião realizada na CBD, no último dia 6 de setembro, ficou decidido que o Campeonato Nacional de Futebol iniciará no próximo dia 18 deste mês.

Os dirigentes das federações anunciaram a nova fórmula de disputa do Campeonato Brasileiro com 94 clubes, tendo como maior surpresa o fato de os dois jogos finais serem disputados, com licença do CND, nos dias 20 e 23 de dezembro, já dentro do período de férias regulamentares dos atletas profissionais.

A fórmula, que prevê a participação de 80 clubes na fase preliminar, com seis chaves de 10 agrupando clubes considerados pequenos e duas chaves também de 10 com os considerados grandes, agradou a todos, segundo pôde-se apurar ouvindo vários presidentes de federações. A maioria achou o novo esquema satisfatório, dentro das circunstâncias, por ter equilibrado os grandes clubes no critério financeiro e os pequenos no critério técnico.

Na fase preliminar, serão seis chaves de 10 clubes considerados pequenos, das quais se classificam 4 clubes de cada chave e mais quatro independentes de chave, por mérito técnico. Duas chaves, ainda, de 10 clubes considerados grandes, das quais se classificam 7 clubes de cada chave e mais dois por índice técnico independentes de chave.

São, portanto, 44 clubes classificados para a fase semifin.

nal. Fase semifinal — 44 clubes classificados na fase preliminar, mais seis cartões e seis paulistas. Dividem-se em sete chaves de oito clubes e classificando-se dois de cada chave, no total de 14 clubes para a fase final.

Fase final — 14 clubes classificados na semifinal e mais dois paulistas. Dividem-se em quatro chaves de quatro, classificando-se um de cada chave para a etapa seguinte.

Elas a divisão: GRUPO A — Sergipe, Confiança, Joinville, Colorado, Londrina, Juventude, Novo Hamburgo, Goianinha, Atlético-GO. GRUPO B — Desportiva, Colatina, Chapecoense, Criciúma, Maringá, Operário-PR, Brasil, São Paulo-RS, Caxias e um cartucho, provavelmente o Goytacaz. GRUPO C — Gama, Brasília, Guarã, Anapolina, Itumbiara, Comercial-CG, Mixto, Operário-VG, Itabuna e Flu de Feira. GRUPO D — Tuna Lusó, Paysandu, Rio Negro, Fast, Treze, Campinense, Botafogo-PA, Vila Nova-MG, América-MG e Caldense. GRUPO E — Maranhão, Moto Clube, Sampaio, River, Piauí, Tiradentes, Náutico, Central, Uberaba e Uberlândia. GRUPO F — América-RN, Potiguar, ABC, Fortaleza, Ferroviário, CRE, CSA, Arapiraca, Leônico e Itabaiana. GRUPO G — Santa Cruz, Sport Recife, Atlético-PR, Coritiba, Operário-MS, Rio Branco, Figueirense, Grêmio, Internacional e América-RJ. GRUPO H — Atlético-MG, Cruzeiro, Bahia, Vitória-BA, Goiás, Vila Nova-GO, Dom Bosco, Remo, Ceará e Nacional.

Em pouco tempo, o homem mais popular do mundo

Nos últimos meses, o número de peregrinos que se dirigem à Roma para assistir uma audiência do Papa, vê-lo de perto, ouvir sua palavra, receber sua bênção e apertar sua mão vem sendo muito grande. Há quem



Papa João Paulo II, apesar da grande popularidade, um homem de profunda humildade

digam que o fluxo de peregrinos está superando o do Ano Santo de 1975. João Paulo II teve que duplicar as audiências públicas para atender a todos. De março a maio deste ano, em cada audiência estavam presentes uma média de 70 mil peregrinos que costumam chegar de todas as partes da Itália e do mundo. Grande número deles são jovens.

POPULARIDADE

Além dessas audiências gerais, o Papa costuma receber ainda grupos especiais de peregrinos que giram em torno de 6 a 8 mil. Num sábado, contudo, chegou a receber, em audiência especial, 300 mil "alpini" (corporação militar dos Alpes) e outro 30 mil jovens da Ação Católica Italiana. Para a breve alocução e reza do "Angelus" ao meio-dia de cada domingo, a praça de São Pedro está sempre cheia, recebendo entre 100 a 150 mil peregrinos. No domingo de Ramos o número de peregrinos foi calculado em aproximadamente 200 mil. Na festa da Páscoa as estimativas indicaram a presença de mais ou menos 400 mil peregrinos.

Toda esta popularidade do Papa, junto com a sua incansável atividade, sua forte personalidade e humanismo, deram origem ao "fenômeno do Papa Wojtyła". Segundo pesquisas jornalísticas, o Papa João Paulo II agrada tanto, sobretudo aos jovens, pelo fato de ele ter tido uma experiência de vida e luta comum à maior parte dos homens: foi operário, poeta, ator etc.

-RESUMIDAS-

★ CARTEIRA DE MOTORISTA SEM FOTOGRAFIA

A partir de agora as carteiras de motoristas não terão mais fotografias. Essa exigência ficou suprimida com o decreto assinado pelo Presidente João Figueiredo, que diz textualmente em seu artigo 1.º: "Fica suprimida a exigência de fotografia no documento de autorização para conduzir veículos", cujo modelo constitui o anexo do regulamento do Código Nacional de Trânsito aprovado pelo Decreto 62.127 de 16 de janeiro de 1968 e alterado pelo Decreto 72.779 de seis de setembro de 1973.

★ 100 MIL EVANGELHOS PARA OS POLONESES

A instituição argentina "Obra Redentora" é dirigida pelo padre Pio Pablo Donnelly. Padre Pio visitou recentemente vários países latino-americanos. A finalidade foi pedir ajuda para a edição de 100 mil evangelhos em língua polonesa. Padre Pio é da Ordem dos Mercedários e recebe ajuda de amigos, mercedários e mercedárias da América Latina e do mundo. O que motivou a iniciativa foi o fato de haver dificuldade

de imprimir livros religiosos na Polônia. O governo, que é comunista, controla todo o papel no País. A Comissão Episcopal da Polônia divulgou a seguinte declaração: "A Sagrada Escritura falta quase sempre nas bibliotecas polonesas, apesar de muito solicitada pelos leitores. Isto prova a importância que ela tem no mundo dos católicos."

★ ENCONTRADAS AS SANDÁLIAS DE PÔNICO PILATOS

Um par de sandálias, que teria pertencido a Pôncio Pilatos, figura entre os mil objetos raros que se encontram na exposição do Museu Nacional dinamarquês, em Copenhague. As sandálias foram compradas pela Dinamarca em 1739, após terem pertencido à Noruega. Os mais antigos e belos machados de guerra dos índios da América podem também ser admirados nesta exposição etnográfica de 1980. Os sours, comprados de 1880 a 1900, em vários países pelos colecionadores dos reis dinamarqueses.

★ UM TEMPLO, UMA IGREJA E UMA MESQUITA SOBRE O MONTE SINAI

O presidente do Egito — Anwar El Sadat colocará, no dia 26 de novembro próximo, no Monte Sinai, a primeira pedra de um "complexo religioso" que compreenderá um templo judaico, uma igreja cristã e uma mesquita, afirma o jornal do Cairo "Al Ahram". Uma comissão civil do Egito foi formada para este fim.

irá, em setembro, ao Monte Sinai para estudar a planície de conjunto, que remonta ao mesmo edifício as tradições religiosas reveladas, o judaísmo, o cristianismo e o islamismo. Uma igreja e uma mesquita existem já no Monte Sinai, segundo a tradição. O complexo apareceu a Moisés, em 1250 d.C.

★ BISPOS ALEMÃES DESTACAM PAPEL DE MARIA NA IGREJA

Os bispos alemães estão destacando cada vez mais o papel decisivo da Virgem Maria para a vida da Igreja hoje. Para eles a atual crise de fé é fruto, em grande parte, do afastamento de Nossa Senhora da vida dos fiéis. Recordam que "Jesus Cristo não foi uma estrela caída do céu, mas um homem, nascido da Virgem Maria". Maria é o exemplo autêntico do "símbolo reserva, da plenitude que aceita sem reservas tudo o que Deus diz e faz. Tudo na Igreja passa a ser sentido a partir desta plenitude mariano". E afirmam: "A salvação dos bispos alemães... É salvação que 'sem isso a Igreja não pode ser para muitos: uma simples organização'". (CIC)

★ CONTINUAM A AUMENTAR OS CATÓLICOS DA CORÉIA

A comunidade católica da Coreia continua a aumentar. São 36.914.000 habitantes, dos quais 1.200.000 são católicos. Só num ano os católicos aumentaram em 46.000. A Igreja está formada por três províncias. Tem 14 dioceses, das quais três são sedes metropolitanas. Tem também 562 paróquias e 1.730 centros de missão. Há 1.031 sacerdotes, 212 religiosos e 3.038 religiosas. A maioria do clero é do próprio país, fato que não acontece, por exemplo, no Brasil: dos 43.000 padres que estão no Brasil, 10 mil são estrangeiros. A Coreia tem um seminário para a formação de sacerdotes e dois seminários para o ensino de teologia. São 432 estudantes de Teologia.

Quanto aos Melhores em Comunicação, a Igreja tem quatro editores, em um ano católico, nove seminários e quatro publicações mensais (CIC).

★ NA FALTA DO PADRE, LEIGOS ASSUMEM

Cada vez mais os leigos se engajam na vida da Igreja e assumem sua missão de serem fermento no Reino de Deus. Em Natal, RN, o vigário de uma paróquia viajou para a Europa. O bispo auxiliar de Natal dom Antônio Soares presidiu uma breve celebração e depois passou ao leigos a responsabilidade do trabalho pastoral durante as férias. Há dois meses em que o vigário não está presente. São mais de 400 leigos que assumem o trabalho em sua paróquia.

Você me conhece?



Não deixe de ler:

"VOCÊ ME CONHECE"?

CONTÉM ORAÇÕES E REFLEXÕES SOBRE TEMAS ATUAIS

—★—


Cada exemplar — Cr\$ 40,00

—★—

Autor: PE. PEDRO GREBOGE FILHO (Pedrinho) — CM

AQUISIÇÃO POR REEMBOLSO POSTAL OU NA PRÓPRIA

Alameda Cabral, 846 — Cx. Postal 988 — 80.000 — CURITIBA - PR



grafica
vicentina Ltda.
editora